

Sygn. akt IX Pa 140/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział IX Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący : SSO Maria Konieczna /spr/

Sędziowie: SSO Iwona Nowak

SSO Barbara Kuźdrzał- Kiermaszek

Protokolant: st. sekretarz sądowy Dagmara Mazurkiewicz

przy udziale ./.

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2014r. w Rybniku

sprawy z powództwa **J. S.**

przeciwko (...) S.A. w J.

o zapłatę odszkodowania

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu -Zdroju Wydziału IV Pracy

z dnia 18 października 2013 r. sygn. akt IV P 191/13

oddala apelację

Sędzia: Przewodniczący: Sędzia:

SSO Barbara Kuźdrzał-Kiermaszek SSO Maria Konieczna SSO Iwona Nowak

Sygn. akt IX Pa 140/13

UZASADNIENIE

W pozwie przeciwko (...) S.A. w J., sprecyzowanym na rozprawie w dniu 18 października 2013r., powód J. S. wniósł o wydanie 81 akcji pozwanej wskazując, iż ich wartość to kwota 6.724,00 złotych przy przyjęciu wartości 1 akcji w kwocie 82,00 zł (kurs bieżący z dnia 29 kwietnia 2013 r.). Na uzasadnienie powód podniósł, iż uległ wypadkowi w trakcie zatrudnienia u pozwanej, a pracując do emerytury pracowałby o 7 lat dłużej. Nadto, iż pozwana nie uwzględniła jego reklamacji w tym zakresie.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) S.A. w J. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie podniosła, iż powód uzyskał prawo do 136 akcji jako pracownik uprawniony w rozumieniu ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji, zakwalifikowany do grupy stażowej „powyżej 9 lat do 12 lat”. Powód objął w/w pakiet akcji, podpisując w dniu 12 grudnia 2011 roku umowę nieodpłatnego zbycia akcji. Pozwana podniosła:

1) zarzut przedawnienia objętego powództwem roszczenia wynikający z art. 442 § 1 k.c., gdy powód uległ wypadkowi przy pracy w dniu 7 lutego 1984 r., co uznaje za zdarzenie będące źródłem szkody i stąd przedawnienie z upływem dnia 7 lutego 1994r., przedawnienie z upływem lat trzech od dnia, kiedy dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, czyli wraz z wejściem w życie i należyty ogłoszeniem (w Dz. U. z 1996, nr 118, poz. 561) ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji, gdy w 1997 r. powód złożył oświadczenie o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji pozwanej, zgodnie z art. 38 ust. 1 Ustawy i uzyskał wówczas ekspektatywę prawa do nieodpłatnego nabycia akcji pozwanej, a więc najpóźniej w 1997 r., składając to oświadczenie powód wiedział o tym, że poniósł ewentualną szkodę (ze względu na bezwzględnie obowiązujące przepisy art. 36 ust. 4 Ustawy i obowiązującego wówczas rozporządzenia wykonawczego z 1997 r. nie będzie mógł uzyskać akcji za okres, przez który skutek wypadku przy pracy nie mógł już pracować u pozwanej) oraz wiedział także o ewentualnej osobie obowiązanej do naprawienia szkody, tj. pozwanej, jako podmiocie, na którym spoczywa odpowiedzialność z tytułu wypadku przy pracy, jakiemu uległ,

2) że powód, pomimo spoczywającego na nim ciężaru dowodowego, nie wykazał przesłanek odpowiedzialności deliktowej, w szczególności nie wykazał szkody oraz adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność (działaniem lub zaniechaniem pozwanej) a szkodą,

3) że mając na uwadze charakter świadczenia, jakim jest uzyskanie akcji spółki, nie sposób podzielić poglądu, iż należy je traktować jako składnik renty wyrównawczej. Uprawnienia dotyczące możliwości nieodpłatnego nabycia akcji komercjalizowanego, a następnie prywatyzowanego przedsiębiorstwa państwowego nie są elementem „wynagrodzenia” za pracę, czy -szerzej - ekwiwalentu za świadczoną pracę. Nawet w przypadku, uznania iż roszczenie objęte niniejszym postępowaniem jest roszczeniem o rentę wyrównawczą również koniecznym byłoby wykazanie istnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej,

4) że na gruncie niniejszej sprawy nie sposób przyjąć, iż gdyby powód nie uległ wypadkowi w 1984 r., to na pewno pracowałby u pozwanej dalsze 7 lat,

5) że powód w żaden sposób nie udowodnił wysokości poniesionej szkody, gdy samo twierdzenie strony, iż szkoda wynosi 6.724,00 zł, nie jest dowodem.

6) zarzut zrzeczenia się objętego pozwem roszczenia wskazując, iż w dniu 20 grudnia 2012 r. strony zawarły ugodę, w której (§ 3 ust. 2 ugody) powód oświadczył, że kwota wypłacanej mu renty wyrównawczej stanowi całkowite zaspokojenie jego roszczeń dotyczących renty wyrównawczej w związku z wypadkiem przy pracy (ugoda ta zastąpiła poprzednio obowiązującą pomiędzy stronami ugodę z dnia 7 sierpnia 1998r.).

Wyrokiem z dnia 18 października 2013r. o sygn. akt V P 191/13 Sąd Rejonowy w Jastrzębiu-Zdroju Wydział IV Pracy w pkt 1 zasądził od pozwanej (...) S.A. w J. na rzecz powoda J. S. kwotę 5.552,55 zł tytułem płatnego w ramach renty wyrównawczej odszkodowania z tytułu nieotrzymania dalszych 81 akcji pracowniczych (...) S.A., w pkt 2 dalej idące powództwo oddalił a w pkt 3 nakazał pozwanej uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju kwoty 278,00 zł tytułem opłaty sądowej od zapłaty której powód był ustawowo zwolniony.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy podał, iż ustalił i zważył, co następuje.

Powód J. S. ur. (...) zatrudniony był w (...) S.A. KWK (...) w J. od 25.09.1973 r. do 03.11.1984 r. jako maszynista elektr. pod ziemią w pełnym wymiarze czasu pracy.

W dniu 07.02.1984 roku powód uległ wypadkowi przy pracy.

Stosunek pracy ustał w wyniku wyczerpania zasiłku chorobowego.

ZUS Odział R. przyznał powodowi rentę wypadkową z tytułu niezdolności do pracy. Równocześnie też pozwana Kopalnia wypłacała powodowi cywilną rentę wyrównawczą. Renta ta liczona była jako różnica pomiędzy średnią z zarobków trzech pracowników Kopalni, zatrudnionych na tym samym stanowisku co powód, gdyby nadal pracował, a świadczeniami uzyskiwanymi przez powoda z ZUS. Od 01.05.1998 roku renta wypłacana była powodowi jako różnica pomiędzy rentą inwalidzką z tytułu wypadku przy pracy, a potencjalną emeryturą. Od 01.07.2013 r. tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego ZUS przyznał powodowi emeryturę i pozwana zaprzestała płacenia renty wyrównawczej z uwagi na jej zerowe wyliczenie (kwota świadczeń z ZUS przewyższała hipotetyczną emeryturę wyliczoną przez Kopalnię).

W dniu 20 grudnia 2012 r. pomiędzy powodem, a pozwaną została zawarta ugoda, w której (§ 3 ust. 2 ugody) powód oświadczył, że kwota wypłacanej mu renty wyrównawczej stanowi całkowite zaspokojenie jego roszczeń dotyczących renty wyrównawczej w związku z wypadkiem przy pracy.

Powód złożył oświadczenie o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji pozwanej, zgodnie z art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji. Skarb Państwa dokonał zbycia pierwszych akcji w dniu 6 lipca 2011 r. Stosownie do treści art. 36 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz § 11 rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z dnia 29 stycznia 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad podziału uprawnionych pracowników na grupy, ustalania liczby akcji przypadających na każdą z tych grup oraz trybu nabywania tych akcji przez uprawnionych pracowników oraz podaną do wiadomości pracowników w zakładzie pracy uchwałą nr 695/VII/11 Zarządu (...) S.A. z dnia 23.09.2011 r. w sprawie regulaminu podziału akcji serii „A” powód ze względu na swój rzeczywisty staż pracy nabył nieodpłatnie, w dniu 12.12.2011 r., 136 akcji (...) S.A.

Gdyby nie wypadek przy pracy, to powód przeszedłby na emeryturę górniczą w dniu 01.05.1998 r. osiągając staż pracy 32 lata 8 miesięcy 20 dni. Faktyczny staż pracy powoda uprawniał go jedynie do 136 akcji, ale mając na uwadze fakt, że gdyby nie wypadek przy pracy, powód świadczyłby pracę u pozwanej do czasu osiągnięcia uprawnień emerytalnych, powód otrzymałby 382 akcje pozwanej.

Biorąc pod uwagę powyższe powodowi należałyby się ponadto 246 akcje pozwanej (382 - 136 = 246).

Na dzień 18 października 2013 roku (chwila zamknięcia rozprawy) wartość akcji pozwanej wynosiła 68,55 zł, a więc powodowi należałaby się tytułem odszkodowania kwota 16.863,30 zł (246 x 68,55 zł). Zaznaczyć należy, że powód zażądał zasądzenia niższej kwoty, albowiem zażądał odszkodowania za równowartość 81 akcji (vide oświadczenie złożone na rozprawie w dniu 18 października 2013 roku) przy czym w swym piśmie z dnia 17.05.2013 r. (k. 6 akt) wskazał, że wartość przedmiotu sporu stanowi iloczyn wartości jednej akcji ustalonej w oparciu o aktualny w dniu 29.04.2013 r. (data wniesienia pozwu) kurs giełdowy (82,00 zł) oraz ilości należnych powodowi akcji.

Powództwo J. S. okazało się częściowo zasadne.

Wyżej ustalony stan faktyczny praktycznie był bezsporny.

Sporną była kwestia czy roszczenie powoda uległo przedawnieniu, a jeżeli nie, to czy powodowi przysługuje pozostała (brakująca) część akcji (...) S.A. w ramach wypłacanej mu renty wyrównawczej.

Zgodnie z treścią art. 444 § 2 k.c., jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły się widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Nie ulega dla Sądu żadnej wątpliwości, że u powoda J. S. wystąpiła szkoda w postaci uszkodzenia ciała i, że zobowiązana do jej naprawienia na zasadzie art. 435 k.c. jest strona

pozwana. Nie ulega też wątpliwości, że w wyniku wypadku przy pracy zmieniła się również i to na niekorzyść, sytuacja finansowa powoda. Zgodnie z orzeczeniami Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23.05.1991 i 30.06.1993 (sygn. III APr 37/91 i sygn. III APr 36/93), szkoda ta musi się wyrażać jako różnica pomiędzy potencjalnymi dochodami, jakie powód przypuszczalnie mógłby osiągać w okresie objętym rentą, gdyby nie doznał uszkodzenia ciała, a wszelkimi dochodami, jakie może faktycznie w tym okresie osiągnąć bez zagrożenia stanu zdrowia.

A zatem gdyby nie wypadek przy pracy, powód będąc w dalszym ciągu zatrudniony u pozwanej (czego przecież nie można wykluczyć), otrzymywałby wszystkie świadczenia należne pracownikom oraz nabywałby wszelkie uprawnienia należne pracownikom, w tym również akcje (...) S.A. Niewątpliwie też doszło do zmiany stosunków w rozumieniu art. 907 § 2 k.c. i powód miał prawo żądać odszkodowania z uwagi na otrzymanie mniejszego pakietu akcji pozwanej.

Gdyby nie wypadek przy pracy, to powód przeszedłby na emeryturę górniczą w dniu 01.05.1998r. osiągając staż pracy 32 lata 8 miesięcy 20 dni. Tym samym powód ze względu na swój hipotetyczny staż pracy byłby uprawniony do 382 akcji pracowniczych, gdy faktyczny staż pracy powoda uprawniał go jedynie do 136 akcji, bo zgodnie z uchwałą Zarządu pozwanej nr 695/VII/II z dnia 23 września 2011 r. liczba akcji serii „A” przysługująca pracownikom zakwalifikowanym do grupy stażowej „powyżej 24 lat” wynosi 382 akcje.

Sąd Rejonowy, mając na względzie treść art. 316 § 1 kpc ustalił wartość akcji pozwanej na dzień zamknięcia rozprawy tj. na dzień 18 października 2013 roku (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2012 roku w sprawie sygn. II PK 118/10). W tej dacie wartość akcji pozwanej wynosiła 68,55 zł, a więc powodowi należna byłaby kwota 16.863,30 zł (246 x 68,55 zł). Skoro jednak na rozprawie w dniu 18 października 2013 roku powód precyzując swoje żądanie wniósł o zasądzenie odszkodowania za równowartość 81 akcji (wskazując jednocześnie w swym piśmie z dnia 17.05.2013 r. k. 6 akt, że wartość jednej akcji to kwota 82,00 zł) to w myśl art. 321 § 1 kpc Sąd Rejonowy nie mógł wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie.

Co do zarzutu przedawnienia podniesionego przez stronę pozwaną, to nie zasługiwał on na uwzględnienie. Skoro powodowi regularnie wypłacana była renta wyrównawcza, to do roszczeń o zmianę wysokości tej renty opartych na przepisie art. 907 § 2 k.c. obowiązuje trzyletni termin przedawnienia z art. 118 k.c. (jako dotyczących świadczeń okresowych). Należy rozróżnić roszczenie o rentę rozumiane jako przyznanie prawa do renty wyrównawczej, a roszczenie o wymagalną rentę, czyli o zapłatę poszczególnych rat renty. Upływ okresu przedawnienia uniemożliwia, w razie skorzystania przez pozwanego z zarzutu, dochodzenie przez uprawnionego świadczeń za okres wykraczający poza trzy lata wstecz od daty wytoczenia powództwa. Nie stoi jednak na przeszkodzie podwyższeniu bieżącej renty, choćby zmiana stosunków nastąpiła dawniej niż przed trzema laty, o ile wytworzona nią sytuacja (zwiększenie potrzeb uprawnionego) utrzymuje się w dalszym ciągu. Termin przedawnienia powinien być liczony od dnia przeobrażenia się ekspektatywy w realne prawo do nieodpłatnego nabycia akcji przez pracowników lub ich spadkobierców. W przedmiotowej sprawie Minister Gospodarki jako przedstawiciel jedyne go właściciela Spółki – Skarbu Państwa na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu (...) S.A. w dniu 12 maja 2011 roku podjął decyzję o rozpoczęciu procesu prywatyzacji poprzez ofertę publiczną. Zaś 7 czerwca 2011 roku Komisja Nadzoru Finansowego zatwierdziła prospekt emisyjny. Emisja akcji rozpoczęła się 6 lipca 2011 roku. To są najistotniejsze daty dla określenia biegu terminu przedawnienia. Skoro powód złożył pozew w dniu 29.04.2013 roku (data prezentaty k. 2 akt), to do przedawnienia nie doszło.

Co do zarzutu strony pozwanej, iż nastąpiło zrzeczenie się roszczenia ze względu na zawartą pomiędzy stronami postępowania ugodę pozasądową z dnia 20 grudnia 2012 r., to zarzut okazał się niezasadny. Analiza § 3 ust. 2 ugody z dnia 20 grudnia 2012 r. pozwala jednoznacznie stwierdzić, że stronom chodziło wyłącznie o roszczenia z tytułu renty wyrównawczej i z tego, a nie innego tytułu powód nie rości sobie dalszych praw. Nie sposób zaś wyinterpretować z cytowanego zapisu, że powód zrzeka się innych roszczeń. Jeżeli tak miałyby faktycznie być, należałoby precyzyjnie i szczegółowo opisać je w ugodzie, aby powyższa kwestia nie budziła żadnych wątpliwości. Ponadto na uwadze należy mieć, że treść ugody była sporządzona przez pozwaną, a więc podmiot profesjonalny, tym bardziej zawarte w niej postanowienia powinny być jasne i czytelne dla powoda (vide art. 65 k.c.). Tak więc o zrzeczeniu się roszczeń z tytułu akcji i to już w 1991 roku nie było mowy.

Sąd Rejonowy uwzględniając powyższe orzekł jak w pkt 1 i 2 wyroku z dnia 18 października 2013 omówionym na wstępie. W pkt 3 wyroku, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. Sąd I instancji nakazał stronie pozwanej uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Jastrzębiu - Zdroju kwoty 278,00 zł tytułem opłaty, od zapłaty której powód był zwolniony na mocy art. 96 ust. 1 pkt 4 wskazanej ustawy.

Apelację pod wyroku wniosła pozwana skarżąc wyrok w części co do rozstrzygnięć zawartych w pkt 1 oraz 3 zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, a to art.907§2 k.c. w związku z art.444§2 k.c., art.361§1 i § 2 k.c. - art.442§1 k.c. w zw. z art.2 ustawy z dnia 16.02.2007r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, w zw. z art.117§2 k.c., ewentualnie art.442¹§1 k.c. w zw. z art.117§2 k.c. poprzez:

- niewłaściwe zastosowanie, gdy roszczenie objęte powództwem nie powinno być rozpoznawane w reżimie prawnym dotyczącym renty wyrównawczej, ewentualnie – w razie uznania, iż roszczenie powoda objęte jest reżimem prawnym renty wyrównawczej – naruszenie art.907§2 k.c. w zw. z art.444§2 k.c. przez przyjęcie, iż nastąpiła zmiana stosunków uzasadniająca przyznanie powodowi jednorazowego odszkodowania w ramach renty wyrównawczej, to jest, że po stronie powoda powstała szkoda w postaci utraconych korzyści – prawa do nieodpłatnego nabycia 81 akcji pozwanej,

- przyjęcie że normalnym następstwem wypadku przy pracy, któremu uległ powód w dniu 07.02.1984r. oraz częściowej utraty przez niego zdolności do pracy była utrata przez niego prawa do nieodpłatnego nabycia 81 akcji pozwanej,

- przyjęcie że pozwana nie może uchylić się od zaspokojenia roszczenia powoda, pomimo tego że uległo ono przedawnieniu, a pozwana podniosła zarzut przedawnienia,

2. naruszenie przepisów postępowania:

- art.233§1 k.p.c. przez dowolną ocenę dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie oraz uznanie za bezsporne faktów mających kluczowe znaczenie dla sprawy,

- art.328§2 k.p.c. przez niedostateczne wyjaśnienie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia przejawiające się tym, iż Sąd nie uzasadnił w należyty sposób dlaczego przyjął, że gdyby nie wypadek przy pracy, któremu uległ powód w dniu 07.02.1984r., to powód pracowałby u pozwanej nieprzerwanie aż do przejścia na emeryturę, czyli przepracowałby łącznie 32 lata,

3. błędy i braki w ustaleniach faktycznych polegające na:

- przyjęciu, że gdyby nie wypadek przy pracy, któremu uległ powód w dniu 07.02.1984r., powód pracowałby nadal u pozwanej do osiągnięcia wieku emerytalnego i uzyskałby łączny okres zatrudnienia u pozwanej wynoszący co najmniej 24 lata,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na przyjęciu za bezsporne okoliczności faktycznych, co do których strony prowadzą spór.

Wskazując na powyższe pozwana wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem I instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu pozwana generalnie wskazała, iż:

- objęte powództwem roszczenie jest roszczeniem deliktowym wywodzonym z art. 435 k.c.

w zw. z art. 415 k.c.,

- uprawnienia dotyczące możliwości nieodpłatnego nabycia akcji nie są elementem „wynagrodzenia” za pracę, szerzej – ekwiwalentu za pracę,

- ustawa o komercjalizacji nie ma charakteru przepisów prawa pracy, ma charakter publicznoprawny – jest elementem tzw. publicznego (administracyjnego) prawa gospodarczego, co wynika z powołanego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego popartego powołanym orzeczeniem Sądu Najwyższego,

- ustawodawca dążył do zapewnienia nabycia akcji osobom zatrudnionym uprzednio w przedsiębiorstwie państwowym objętym komercjalizacją, osobom zatrudnionym nadal w spółce, powstałej w wyniku komercjalizacji danego podmiotu dla realizacji idei akcjonariatu pracowniczego, powiązania ich dochodów z wynikami finansowymi utworzonej spółki, włączenia pracowników w procesy decyzyjne w sprywatyzowanych spółkach,

- roszczenie dochodzone nie jest roszczeniem wynikającym ze stosunku pracy, nie powinno być utożsamiane z roszczeniem o rentę wyrównawczą, która z istoty swej ma rekompensować pracownikowi utracone wynagrodzenie, otrzymywane regularnie, i którego podstawową funkcją jest utrzymanie pracownika i jego rodziny,

- nie sposób powielić w sprawie trybu procedowania w sprawach o rentę wyrównawczą dotyczących rozmaitych elementów wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w kopalniach węgla kamiennego, sprawa jest w ocenie pozwanej sprawą o odszkodowanie – ze wszystkimi tego konsekwencjami,

- w sprawie nie istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem przy pracy, z którym powód wiąże szkodę a utratą prawa do nieodpłatnego nabycia 81 akcji, bo nie da się przyjąć, że gdyby nie wypadek przy pracy, to uzyskałby on u pozwanej okres zatrudnienia wynoszący co najmniej 24 lata, przez co uzyskałby prawo do nieodpłatnego nabycia 382 akcji pozwanej, gdy o wystąpieniu szkody w postaci utraconych korzyści decyduje wysoki, graniczący z pewnością stopień prawdopodobieństwa uzyskania określonych korzyści, gdyby nie wystąpiło zdarzenie uznane za przyczynę szkody i od takiej szkody należy odróżnić pojęcie szkody ewentualnej, przez którą należy rozumieć utratę szansy uzyskania pewnej korzyści majątkowej. Różnica wyraża się w tym, że w przypadku utraconych korzyści hipoteza utraty korzyści graniczy z pewnością, a szkody ewentualnej prawdopodobieństwo utraty korzyści jest zdecydowanie mniejsze. Szkoda ewentualna nie podlega naprawieniu, w odniesieniu do utraconych korzyści zasady prawdopodobieństwa i doświadczenia życiowego nakazują wyłączyć takie skutki zdarzenia powodującego szkody, które mogłyby powstać w odległym czasie i które są uzależnione od spełnienia wielu szczególnych warunków,

- w przypadku powoda mamy do czynienia z utratą szansy innego niż zdeterminowanego zaistniałym wypadkiem ukształtowania się jego kariery zawodowej, w sprawie można by co najwyżej mówić o szkodzie ewentualnej, a nie o utraconych korzyściach,

- Sąd I instancji bezzasadnie uznał, że gdyby nie wypadek przy pracy, to na dzień 06.07.2011r., staż pracy powoda wyniósłby co najmniej 24 lata. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd ograniczył się tylko do lakonicznego stwierdzenia, iż nie można wykluczyć, że powód pracowałby u pozwanej aż do przejścia na emeryturę, lecz w ogóle nie wyjaśnił, dlaczego przyjął, że tak właśnie by było przy wymogu adekwatnego związku przyczynowego wskazanego powyżej, gdy nie sposób przyjąć jak Sąd I instancji z wysokim, graniczącym z pewnością prawdopodobieństwem, że powód pozostawałby pracownikiem pozwanej przez ponad 14 lat po dacie wypadku, dzięki czemu uzyskałby uprawnienie do nieodpłatnego nabycia 382 akcji pozwanej, bo okres ten jest zbyt długi, aby przyjąć takie założenie, łączący strony stosunek pracy mógł w tym czasie ulec rozwiązaniu z rozmaitych przyczyn,

- art. 442 § 1 k.c., winien znaleźć zastosowanie w sprawie z uwagi na treść art. 2a ustawy

z dnia 16.02.2007 r. o zmianie ustawy – k.c. (Dz.U. z 2007r., Nr 80, poz. 438), w reżimie odpowiedzialności deliktowej, przedawnienie z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia,

w każdym przypadku /przedawnienie z upływem lat 10 od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę/, gdy wypadek, któremu uległ powód miał miejsce w 1984r. i stąd roszczenie uległo przedawnieniu najpóźniej 1994r., w zawartych z powodem ugodach pozwana nie uznała roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu, stąd nie wystąpiła przerwa biegu przedawnienia,

- zgodnie z art. 38 ust. 2 ustawy prawo do nieodpłatnego nabycia akcji powstaje po upływie 3 miesięcy od dnia zbycia przez Skarb Państwa pierwszych akcji na zasadach ogólnych, w przypadku pozwanej w październiku 2011 r. wcześniej, istniała po stronie uprawnionych pracowników długotrwała ekspektawa prawa do nieodpłatnego nabycia akcji. Na gruncie ustawy przyjąć trzeba, iż u uprawnionych pracowników powstała ona z dniem złożenia

w 1997 r. oświadczenia o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji, o którym mowa w art. 38 ust. 1 ustawy,

- z wejściem w życie i ogłoszeniem ustawy z dnia 30.08.1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji, powód powziął wiadomość, iż jest pracownikiem uprawnionym w rozumieniu art. 2 pkt. 5 ustawy do nieodpłatnego nabycia akcji pozwanej...,

- w świetle art. 442 § 1 k.c. ewentualne roszczenie odszkodowawcze powoda uległo przedawnieniu już w 2000 r., po upływie lat trzech od dnia, kiedy powód dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia,

- przyjmując, że roszczenie powoda opiera się o art. 907 §2 k.c., a ocena biegu terminu przedawnienia tego rodzaju roszczenia powinna być odnoszona do momentu, kiedy nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu tego przepisu, to nie sposób uznać, że w przypadku powoda do zmiany stosunków doszło dopiero w 2011r., gdy rozpoczął się proces prywatyzacji pozwanej przez ofertę publiczną, a Sąd dokonał niewystarczającej, zbyt powierzchownej analizy tego zagadnienia, bo do zmiany stosunków doszło w istocie już w 1997 r.,

- jeżeli w dacie zaistnienia zmiany stosunków nie było wiadomym, jaka będzie liczba i wartość akcji pozwanej zbywanych nieodpłatnie pracownikom na podstawie ustawy, to przecież powód mógł i powinien – aby uniknąć przedawnienia – wystąpić z żądaniem ustalenia odpowiedzialności pozwanej na przyszłość lub wszcząć postępowanie pojednawcze,

- nie można podzielić stanowiska Sądu I instancji, że roszczenie o rentę odszkodowawczą miałyby podlegać 10-letniemu przedawnieniu, gdy jest ono wywodzone z przepisów o odpowiedzialności deliktowej, a roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Powód nie odniósł się w jakikolwiek sposób do apelacji pozwanej.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja strony pozwanej jest bezzasadna.

Sąd I instancji przeprowadził w sprawie wyczerpujące postępowanie dowodowe w zakresie niezbędnym dla wyjaśnienia istoty sporu.

Sąd ten dokonał w oparciu o zebrany materiał dowodowy prawidłowych ustaleń faktycznych zresztą bezspornych pomiędzy stronami, za wyjątkiem hipotetycznego stażu pracy powoda.

Sąd ten również stosując właściwe uregulowania prawne w zakresie dotyczącym przedmiotu sporu i ich prawidłowe rozumienie słusznie orzekł jak w wyroku, jak również zasadniczo prawidłowo i wyczerpująco uzasadnił wyrok, za wyjątkiem częściowo uzasadnienia w zakresie dotyczącym przyjęcia hipotetycznego stażu pracy powoda, przy zasadności takiego przyjęcia w świetle zgromadzonego materiału dowodowego.

Na przyjęcie hipotetycznego stażu pracy powoda na dzień 06.07.2011 r. w wymiarze 24 lat pozwala niewątpliwie okoliczność wypłacania powodowi przez pozwaną do dnia 30.06.2013 r. renty wyrównawczej, z tytułu wypadku powoda przy pracy w pozwanej w dniu 07.02.1984r., wyliczonej do dnia 30.04.1998r. jako różnica pomiędzy hipotetycznymi dochodami powoda w postaci hipotetycznego wynagrodzenia ustalonego na podstawie wynagrodzeń trzech pracowników porównawczych, a faktycznymi dochodami powoda w postaci renty z ZUS i dalej od dnia 01.05.1998r. w odniesieniu do potencjalnej emerytury, przy przyjęciu przez samą pozwaną przejścia na hipotetyczną emeryturę z dniem 01.05.1998r. (wyczenie pozwanej k.56 akt).

Taki sposób wyliczenia renty wyrównawczej jednoznacznie wskazuje na przyjęcie prawdopodobieństwa graniczącego z pewnością i to przez stronę pozwaną, skoro była płatnikiem tej renty i dokonała wyliczenia j.w., że gdyby nie wypadek przy pracy w pozwanej to powód pracowałby nadal w pozwanej, co najmniej do końca kwietnia 1998r. (gdy na podstawie ugody z dnia 07.08.1998r., od dnia 01.05.1998r. renta wyrównawcza była wypłacana powodowi jako różnica pomiędzy rentą inwalidzką z tytułu wypadku przy pracy a potencjalną emeryturą, o czym była już mowa powyżej, i uzyskał sporny staż pracy).

Reasumując Sąd Okręgowy w pełni podzielił ustalenia i argumentację Sądu I instancji i przyjął za własne, z jej uzupełnieniem (argumentacji) w zakresie jak powyżej.

W takiej sytuacji nie zachodzi potrzeba powtarzania tej argumentacji co wynika z ukształtowanego już orzecznictwa Sądu Najwyższego w tym przedmiocie.

Podkreślić należy, iż przedstawiony bezsporny sposób wyliczenia renty wyrównawczej dla powoda do dnia 30.04.1998r. i dalej od dnia 01.05.1998r. do dnia 30.06.2013 r., przy niewątpliwym uprzednim przyjęciu jak wyżej, czyni bezzasadnymi zarzuty pozwanej w zakresie dotyczącym przyjętego hipotetycznego stażu pracy powoda dla celów rozstrzygnięcia w sprawie.

Czyni te zarzuty bezzasadnymi, gdy brak jest jakiegokolwiek uzasadnienia dla różnej oceny danej okoliczności w tym przypadku hipotetycznego stażu pracy powoda dla celów tożsamyh postępowań o rentę wyrównawczą, gdy dochodzone przez powoda roszczenie, zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew zarzutom apelującej, jest roszczeniem w ramach podwyższenia takiej renty z mocy art. 907 § 2 k.c., bezspornie pierwotnie przyznanej i wypłacanej powodowi z mocy art. 444 § 2 k.c.

Wskazać należy w tym miejscu, iż renta przewidziana przepisem art. 444 § 2 k.c., na gruncie ukształtowanego już w orzecznictwie sądowym rozumienia tegoż uregulowania, obejmuje nie tylko utracone wynagrodzenie, którego podstawową funkcją jest niewątpliwie utrzymanie pracownika i jego rodziny (jak w zarzutach apelującej), ale renta ta obejmuje również wszelkie inne utracone korzyści, które dany pracownik mógłby osiągnąć, gdyby nie uległ, jak powód w niniejszym postępowaniu, wypadkowi przy pracy u danego pracodawcy – pozwanej – niewątpliwie korzyści w postaci uprawnienia do pełnego pakietu akcji.

Nadto w ocenie Sądu Okręgowego słuszne jest także stanowisko Sądu I instancji, iż nie nastąpiło zrzeczenie się roszczenia, gdy nie można go niewątpliwie wyinterpretować z zapisów powoływanej ugody z dnia 20 grudnia 2012 r., gdy akcje niewątpliwie nie były jej przedmiotem.

Odnosząc się do zarzutu pozwanej w zakresie przedawnienia roszczenia, należy podkreślić, iż skoro roszczenie to nie było przedawnione w dacie wejścia w życie ustawy z dnia 16.02.2007r. o zmianie ustawy – kodeks cywilny (Dz. U. z 2007r. , Nr 80, poz. 438,) która dodała art. 442¹ kc, to należy prawidłowo stosować nowe uregulowanie, gdy art. 2 ww. ustawy stanowi, iż do roszczeń, o których mowa w art. 1 powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy,

a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nie przedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ kc, czyli tego nowego uregulowania.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu I instancji w świetle wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19.02.2014r. (sygn. akt I PK 293/13) w sprawie tut. Sądu o sygn.

IX Pa 52/13 o generalnie tożsamym przedmiocie sporu, do czasu zakończenia której było zawieszona niniejsze postępowanie, gdy w uzasadnieniu ww. wyroku Sąd Najwyższy podzielił stanowisko tut. Sądu co do podstaw odpowiedzialności, biegu 3-letniego terminu przedawnienia, związku przyczynowego między danym zdarzeniem wypadkowym

a możliwością świadczenia pracy i stąd nie uzyskaniem akcji, przyjętego sposobu wyliczenia akcji.

W konsekwencji takiego stanowiska Sąd Okręgowy uznał zarzuty apelacji za nieuzasadnioną polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu I instancji i z mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Sędzia: Przewodniczący: Sędzia:

SSO Barbara Kuźdrzał- Kiermaszek SSO Maria Konieczna SSO Iwona Nowak